

ODKRYCIA, ZNALEZISKA...

W okresie 25-lecia Polski Ludowej wiele uwagi poświęcono badaniom archeologicznym mającym na celu wzbogacenie wiedzy o przeszłości naszego kraju, zwłaszcza zaś jego początkach. Obecnie prace badawcze prowadzone są na 300 stanowiskach znajdujących się na terenie całej Polski. Liczne rewelacyjne odkrycia świadczą, że nakłady państwa ludowego na rozwój badań oraz wysiłki archeologów świadczą o celowości podjętych prac.

Odkrycia dokonane w miejscowości Całowanie pod Warszawą oraz w Ojcowie, gdzie natrafiono na ślady kultur sprzed 50 tys. lat, należą do najciekawszych w Europie Środkowej i umożliwiły rekonstrukcję organizacji społecznej ludów łowieckich. Rewelacją na skalę europejską stało się odkrycie w Nowej Słupi i Kunowie w Górach Świętokrzyskich śladów hutnictwa rozwiniętego na skalę przemysłową. Odkopane piecowiska, osady i dymarki świadczą, że w okresie wpływów rzymskich w czasach poprzedzających powstanie państwa polskiego istniała już na tych ziemiach wysoko zorganizowana społeczność, która produkowała żelazo nie tylko dla własnych potrzeb. Dalsze odkrycia, w Gledzianówku i Przywozie (w województwie łódzkim) dowiodły, że ludność zamieszkująca te rejony była zasobna i dostatnia, zorganizowana w społeczność o wysokim stopniu kultury.

Istotne znaczenie dla poznania najdawniejszych dziejów Polski mają odkrycia dokonane w Szeligach na Mazowszu, w Łęczycy, Chodliku (w województwie lubelskim), Kruszwicy, Gnieźnie, Santoku, Poznaniu, Wiślicy, Stradowie, Gieczu, Przemyślu i Krakowie.

Niezwykle interesujących odkryć — z punktu widzenia naukowego, społecznego i politycznego — dokonano na wyspie Wolin, we Wrocławiu, Gdańsku oraz w Ostrówku Opolskim. Pozwoliło to na udowodnienie bezzasadności i fałszywości wielu teorii i hipotez wysuwanych przez reakcyjnych niemieckich archeologów, którzy zaprzeczali możliwości istnienia na tym terenie wczesnosłowiańskich osiedli typu miejskiego. Ostatnie odkrycia potwierdziły istnienie słowiańskich rozwiniętych osiedli miejskich przed przybyciem osadników niemieckich na te tereny.

*

Podczas budowy elektronicznego zakładu „Elwa” w Kołobrzegu robotnicy natrafili na unikalny zbiór naczyń drewnianych pochodzących z XIV w. Są to drewniane misy, kubki, talerze, kadzie itp. Przeprowadzone badania dowiodły, że jest to pozostałość średniowiecznego słowiańskiego osadnictwa. W tym miejscu znajdowała się przed wiekami Platea Slavorum, ulica Słowian zajmujących się rękodzielnictwem. Kołobrzесьkie znalezisko wzbogaci zbiory Muzeum Koszalińskiego.

*

Od kilku lat na terenie starego miasta w Koszalinie ekipa archeologów z miejscowego muzeum prowadzi prace wykopaliskowe, mające na celu sprawdzenie hipotezy o lokalizacji tu wczesnośredniowiecznego grodziska i późniejszego grodu. W czasie tych prac w 1968 r. odsłonięto fragmenty renesansowego zamku i prezbiterium kościoła klasztornego.

W 1969 r., w czasie prac ziemnych na nowych stanowiskach, odkryto fragmenty południowo-wschodniego skrzydła dawnego zamku książęcego wraz ze sklepieniem piwnic oraz dalsze elementy zabudowań klasztornych z XIII i XIV w. W wykopach znaleziono także duże ilości ceramiki pochodzące z czasów od XIII do XVII w., jak również bogato zdobione i ornamentowane kafle renesansowe i fragmenty witraży z kościołów zamkowego i klasztornego. Znaleziska dowodzą, że w tej części miasta znajdowało się niegdyś centrum osadnictwa klasztorno-zamkowego. Powstałe tu budowle w wyniku późniejszych burzliwych wydarzeń dziejowych całkowicie zniknęły z powierzchni ziemi. Dopiero obecne prace archeologów pozwalają odtworzyć ten fragment dziejów miasta.

*

Pochodzenie Słowian oraz ich kontakty i związki z ludami bałtyjskimi stanowią jeden z podstawowych problemów badawczych Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Rozpoczęte w 1969 r. zespołowe badania już obecnie przyniosły rezultaty. Podczas prac wykopaliskowych w miejscowości Tumiany (województwo olsztyńskie) odkryto kilkadziesiąt bogato wyposażonych grobów całopalnych. Znaleziono w nich różne ozdoby wykonane ze szlachetnych metali, pozłacane i posrebrzane, a także przedmioty użytkowe. Wśród znalezisk wiele jest wytworów pochodzących ze wschodniej Słowiańszczyzny, z Europy Środkowej i Zachod-

niej, a także wskazujących na oddziaływanie Bizancjum. Świadczy to o rozległych kontaktach ówczesnych mieszkańców tego regionu.

Nie mniej interesujące rezultaty przyniosły w województwie olsztyńskim badania innej grupy archeologów. We wsi Frankowo (w powiecie biskupieckim) odkryto część osady z wyraźnymi zarysami domostw, w których piece umieszczano w narożniku. W obrębie tych domów znaleziono wiele zabytków ceramicznych oraz kości zwierzęcych. Osada istniała od VII do IX w.n.e.

*

Na północnym cyplu wyspy Rugii znajdowała się legendarna świątynia — twierdza otoczona wałem obronnym — zwana Arkoną. Była ona w XI i XII w. największym sanktuarium zachodniosłowiańskich plemion. Tam przechowywany był wielki drewniany posąg Światowida. Wypę i twierdzę zdobyli w 1168 r. Duńczycy. Według kronik duńskich Arkona została wówczas zburzona.

Obecnie grupa archeologów NRD odkryła 90-metrowy wał ochronny, ciągnący się aż do wysokiego urwiska skalnego nad brzegiem morza. W pobliżu wału odkryto jaskinię obronną o szerokości 12—14 metrów, głęboką na 3 do 6 metrów. Przypuszcza się, że należała ona do jeszcze starszego systemu obronnego, zbudowanego przez zachodnich Słowian. Wewnątrz jaskini znaleziono wiele przedmiotów codziennego użytku pochodzących z XI i XII w.

Uczeni z Akademii Nauk NRD sądzą, że właśnie w tym miejscu znajdowała się świątynia z posągiem Światowida. Obecnie pozostały tylko resztki fundamentów. Znalezione w jaskini przedmioty pozwalają przypuszczać, że twierdza nie była stale zamieszkała, używano jej tylko w razie niebezpieczeństwa.

Również na wyspie znajdującej się na jeziorze Tollensee, niedaleko Neubrandenburga, znaleziono dwa posągi starosłowiańskie.

*

Podczas badań archeologicznych na Wzgórzu Tumskim w Płocku, odkryto ślady najstarszego grodu płockiego z dużym zespołem monumentalnych budowli romańskich. Szczególne zainteresowanie archeologów wzbudziła niewielka kamienica rotunda. W fundamentach tej budowli na głębokości około 5 m pod powierzchnią ziemi, znaleziono ślady grobowca. Jego usytuowanie we wnętrzu rotundy, w której znajdowała się kiedyś kaplica — wskazuje że musiał on należeć do kogoś z możnego rodu. Przypuszczano, że była to kaplica Masława, który podczas swoich rządów — w połowie XI w. — rozbudował gród płocki.

W toku prac badawczych znaleziono w gruzach rotundy fragmenty ludzkich kości. Badania antropologiczne wykazały, że są to szczątki młodej kobiety w wieku 25—30 lat oraz starszego mężczyzny w wieku 50—60 lat.

Prowadzący badania archeologiczne w Płocku doc. Włodzimierz Szafranski z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN wysunął hipotezę, że w grobowcu spoczywały szczątki pary monarszej: Władysława Hermana i jego żony Judyty Czeskiej. Miejsce grobu Władysława Hermana nie jest dokładnie znane. Przypuszcza się, że księcia pochowano w innym kościele, którego szczątki odkryto na dziedzińcu zamku płockiego. Katedra, gdzie znajduje się obecnie sarkofag Władysława Hermana powstała już po śmierci syna Władysława Hermana — Bolesława Krzywoustego.

Znalezione w rotundzie szczątki młodej kobiety mają pochodzić z grobowca matki Bolesława Krzywoustego Judyty Czeskiej zmarłej w 1086 r. Dawne kroniki wspominają, że około 1126 r. podczas walk Krzywoustego z Pomorzaniem jeden z oddziałów pomorskich najechał Mazowsze i zdobył Płock. Pogańscy Pomorzanie — wrogowie Bolesława Krzywoustego — rozbili i sprofanowali grobowiec jego rodziców. Prawdopodobnie wtedy

uległa zniszczeniu rotunda i być może pierwszy grobowiec Hermana. Krzywousty po odzyskaniu Płocka rozkazał pochować szczątki zwłok rodziców w nowym grobowcu. Nie jest wykluczone, że ślady tych grobów odkryto dopiero po blisko dziewięciu stuleciach.

*

Biskupin, miejscowość, której tradycje osadnictwa sięgają 10 tys. lat, dostarcza co roku wiele cennych odkryć archeologicznych. W 1969 r. zakończono tu cykl badań związanych z poszukiwaniem śladów wczesnośredniowiecznego osadnictwa. W poprzednich latach ujawniono istnienie w Biskupinie trzech grodów z okresu wczesnego średniowiecza. Pierwszy z nich istniał VI—VII w., drugi VIII—IX w. a ostatni znany już z dokumentów w XI stuleciu. Najnowsze badania ujawniły ślady osadnictwa z okresu od VI do końca XII w. Osadnictwo to było ściśle powiązane z kolejnymi grodami. Warszawski archeolog dr Jerzy Głosik z Państwowego Muzeum Archeologicznego odnalazł około 50 jam — pozostałości dawnych spichrzów i magazynów, różnego rodzaju jamy produkcyjne, jak dziegciarnie i wędzarnie oraz chaty półziemianki używane prawdopodobnie sezonowo w okresie letnim. Jamy używane do przechowywania zboża były uprzednio osuszone przez rozpalanie ognisk i wykładane korą dębową. Odkryte w latach 1967—69 jamy produkcyjne i magazynowe są pozostałością dawnych osad gospodarczych powiązanych z grodami.

*

Interesującego odkrycia dokonali archeolodzy we wsi Iwanowice w pobliżu Słomnik (powiat miechowski) nad rzeką Dłubnią. Jest nim odkryta na pograniczu Wyżyny Miechowskiej i Jury Krakowsko-Częstochowskiej osada z epoki kamiennej (4500—1800 lat p.n.e.). Osada ta jest starsza od Biskupina o około 1000

lat. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się cmentarzysko szkieletowe oraz osada tzw. Kraal — jest to otoczona rowem przestrzeń, w której zamykano bydło.

Na cmentarzysku w Iwanowicach odkopano wiele narzędzi, np. szydła, igły o dwóch ostrzach, ozdoby w postaci paciorków wykonanych z muszli itp. Relikty z Iwanowic mają duże znaczenie dla nauki, pozwalają bowiem na uchwycenie dwóch faz osadnictwa ze schyłków neolitu i początków epoki brązu.

*

W Warszewicach koło Otwocka natrafiono na ślady starożytnego cmentarzyska kultury grobów kloszowych z 400—500 lat p.n.e. Zachowały się tu szczątki glinianych naczyń i fragmenty przedmiotów z brązu i żelaza. Kultura grobów kloszowych, nazywana tak od charakterystycznych naczyń glinianych w kształcie wielkich mis, którymi przykrywano popielnice ze spalonymi szczątkami, jest kontynuacją kultury łużyckiej. Prawdopodobnie kolebką kultury grobów kloszowych było Mazowsze i obszary przyлегłe.

*

W okolicach Krakowa naukowcy z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN odkryli osadę sprzed 6,5 tys. lat, z początków neolitu. Odkryta osada jest pierwszą w kraju i jedną z nielicznych w Europie, składająca się z wielkich drewnianych budynków. Najdłuższe z nich mają 50 m długości. Ich ściany wykonane były z wikliny oblepionej gliną.

*

Ekspedycja łódzkich archeologów rozpoczęła ponownie prace wykopaliskowe w Sarnowie na Kujawach, gdzie okoliczne lasy kryją potężnych rozmiarów grobowce zwane „polskimi piramidami”. Długość tych budowli dochodzi do 100 m,

a wysokość przekracza wzrost dorosłego mężczyzny.

Uczeni spodziewają się odsłonić tajemnice ich pochodzenia.

*

Na pograniczu dwóch podradomskich wsi — Rajca i Gołębiowa — kierownik działu archeologicznego muzeum regionalnego w Radomiu mgr Wojciech Twardowski odkrył ślady osad sprzed 4 tys. lat. Znaleziono między innymi ceramikę charakterystyczną dla tzw. kultury pucharów lejkowych z epoki kamienia, siekierę z krzemienia oraz gliniany przęślik. W innym miejscu natrafiono na ślady tzw. jamy osadniczej.

*

Badania archeologiczne w miejscowości Trójcyzce (województwo rzeszowskie) przyniosły interesujące wyniki, pozwalające na wysunięcie hipotez podważających panujące dotychczas mniemania o prehistorii tych ziem. Odkryto tu na głębokości około 30 cm kilkanaście kolejnych grobów całopalnych, pochodzących z epoki tzw. kultury łużyckiej (około V w. p.n.e.) oraz kultury rzymskiej (I w. n.e.).

W jednym z grobów przypisanych ludom kultury łużyckiej znaleziono 3 scytyjskie groty do strzał. Scytowie przyczynili się do zagłady kultury łużyckiej na ziemiach polskich około V w. n.e. Dotychczasowy brak liczniejszych znalezisk militariów na tym terenie był podstawą hipotezy, że stosunki między ludnością epoki kultury łużyckiej na terenach obecnej Rzeszowszczyzny a scytyjskimi najeźdźcami — układały się przyjaźnie. Ostatnie odkrycie pozwala przypuszczać, że również i tu Scytowie byli wrogami ludności kultury łużyckiej.

*

Na terenie budowy domków w Brwinowie k. Warszawy przy ul. Wilsona od-

kopano popielnicę zawierającą szczątki kości. Była ona przykryta niewielką misą. Archeologowie stwierdzili, że na tym miejscu znajduje się cmentarzysko całopalne pochodzące z późnej kultury łużyckiej z okresu zwanego łużycko-kloszowym tzn. z około 450 lat p.n.e. W miejscu odkrycia prowadzone są poszukiwania archeologiczne.

*

W czasie eksploatacji żwirowni w Gnojnie nad Narwią kilkakrotnie znaleziono kości wielkich wymarłych słoń-mamutów, które żyły na ziemiach polskich około 70—10 tys. lat temu. Najczęściej z dna rzeki wydobywa się ciosy mamutów, sporadycznie zaś fragmenty innych kości.

Również w żwirowni pod Mławą znaleziono ząb słonia leśnego. Jest to najdalej na północ wysunięte stanowisko występowania tych zwierząt, które żyły na ziemiach polskich w okresie ociepleń międzylodowcowych.

Liczne szczątki mamutów znajduje się w pradolinie Wisły — na południu kraju. W rejonie Machowa natrafiono w starych osadach rzecznych pra-Wisły na liczne kości mamutów — zęby, kości udowe, fragmenty czaszek i ciosy. Przypuszczalnie szczątki te zostały naniesione i osadzone przez wielkie powodzie przed dziesiątkami tysięcy lat.

*

Na głębokości 5 m na tzw. Łysej Górze w Okalewie pod Wieluniem, podczas wybierania piasku rolnicy natrafili w nienaruszonej warstwie ziemi na olbrzymich rozmiarów kości. Naukowcy z Muzeum Ziemi w Warszawie ustalili, że są to najprawdopodobniej szczątki nosorożca włochatego sprzed około 100 tys. lat.

*

W jeziorze Orchowo (powiat mogileński) wyłowiono dobrze zachowany hełm

rycerski z charakterystyczną ochroną na nos. Hełm żelazny z Jeziora Orchowskiego jest wytworem rodzimych rzeźmieśników. Jak stwierdzili specjaliści z Muzeum Archeologicznego w Warszawie pochodzi przypuszczalnie z XII w. Hełm poddany został zabiegom konserwacyjnym w Muzeum Regionalnym w Głuchej Puszczy. Pracownicy muzeum dokonali także lustracji na miejscu znaleziska. Natrafili na fragment przęślika, pochodzącego najprawdopodobniej ze znajdującego się na sąsiednim polu cmentarzyska.

Wczesnośredniowieczny hełm z Jeziora Orchowskiego został w formie depozytu wypożyczony Państwowemu Muzeum Archeologicznemu w Warszawie, do dalszej konserwacji i opracowania (badania rentgenologiczne, badania stopu żelaza, dokonanie rekonstrukcji ubytków itp.). Po przeprowadzeniu konserwacji i dokonaniu badań naukowych unikalny hełm zostanie zwrócony muzeum w Głuchej Puszczy.

Wydobycie hełmu rycerskiego z dna jeziora stanowi drugie tego typu odkrycie w Polsce. Podobny egzemplarz odnaleziono kilkanaście lat temu również w Jeziorze Lednickim (w pobliżu Orchowa) pod Gnieznem, na którym znajduje się wyspa zwana Ostrów Lednicki. Znajdują się na niej najstarsze i najbardziej okazałe pomniki naszej kultury narodowej — kamienne szczątki budowli sprzed 1000 lat. W czasie badań przeprowadzonych przez pletwonurków w 1960 r. odkryto wbite w dno jeziora słupy, opalone belki, szkielety koni i ludzi, zbroje oraz 3 łodzie z X w. Odkryto również długi most drewniany łączący wyspę z brzegami jeziora.

*

Niezwykle interesującego odkrycia dokonano na terenie budowy w Płońsku. W wykopie ziemnym na głębokości półtora metra znaleziono dwa naczynia, w których znajdowało się wiele monet.

Skarb z Płońska liczący ponad 2 tys. monet krzyżackich jest jednym z największych tego rodzaju znaleziskiem. Zawiera on wyłącznie monety krzyżackie — szelągi i kwartniki z połowy XV w. Znaleziono także brakteat (średniowieczne monety z cienkiej złotej lub srebrnej blachy bite jednostronnie) krzyżacki z XIV w. a więc sprzed bitwy pod Grunwaldem. W owych czasach za tę ilość monet można było nabyć niewielką wioskę. Część monet pochodzi z okresu panowania Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego Michała von Kirchmeistra. Istnienie krzyżackich monet na terenie Mazowsza tłumaczy fakt, że w XV w. moneta krzyżacka była w obiegu na równi z innymi monetami, panowały bowiem ożywione kontakty gospodarcze między sąsiadującymi państwami. Skarb z Płońska został poddany zabiegom konserwacyjnym.

*

Podczas budowy pawilonu handlowego w Lęborku na niedużej głębokości natrafiono na naczynie zawierające 466 monet pochodzących prawdopodobnie z XV—XVI w. Monety zostały przekazane do ekspertyzy Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

Interesujące jest to, że przed kilku laty również w basenie Stoczni Gdańskiej znaleziono 10 brązowych monet rzymskich z II w. naszej ery od Hadriana po Marka Aureliusza. Również w miejscowości Luzino w powiecie wejherowskim odnaleziono 34 srebrne monety z XI w. oraz fragment oryginalnego naszyjnika.

*

Podczas remontu północnego skrzydła klasztoru na Świętym Krzyżu, w którym w średniowieczu mieściła się benedyktyńska apteka, odkryto na ścianie pod tynkiem cenne freski z XVII w. przedstawiające sceny męczeństwa zakonników i postać św. Apolonii. Na dziedziń-

cu odnaleziono bogato zdobioną cembrowinę średniowiecznej studni.

W średniowieczu klasztor na Świętym Krzyżu, posiadający dużą i bogato zaopatrzoną w leki aptekę — nazywany był „aptekarskim klasztorem”. Zachowały się plany dawnej apteki, które posłużą do rekonstrukcji tej placówki. Po zakończeniu remontu obiekt udostępniony zostanie turystom.

Klasztor na Świętym Krzyżu został wybudowany na miejscu ośrodka kultu pogańskiego. Przeprowadzone badania archeologiczne odkryły fragmenty wału ziemnego, w którym znaleziono różne przedmioty.

*

Rezultatem prac archeologicznych prowadzonych w ruinach sieradzkiego zamku było odsłonięcie baszty zamkowej z cegły w układzie wendyńskim. Znaleziono tam różne zabytki ruchome, jak XIII-wieczną ceramikę, fragmenty uzbrojenia i przedmioty metalowe.

Ze względu na wyjątkową wartość tego zabytku projektuje się stworzenie rezerwatu archeologicznego. Tereny okalające zamczysko, a rozciągające się na szerokich łęgach sąsiadujących z brzegami Warty, przeznacza się na założenie sieradzkiego parku etnograficznego. Skupiać on będzie najciekawsze zabytki budownictwa ludowego ziemi sieradzkiej.

*

Podczas prac remontowych w piwnicach kamienicy przy Rynku 4 w Krakowie natrafiono na fragmenty rzeźby kamiennej figury. W czasie poszukiwań natrafiono na 38 fragmentów polichromowanej rzeźby gotyckiej. Jak oceniło grono ekspertów rzeźba pochodzi z XV w. i posiada wielkie walory artystyczne. Kamienna rzeźba przekazana została do Muzeum Narodowego w Krakowie.

Oprac.: Zbigniew Tomkowski